



SEROCKI MIEJSCOWNIK

Stanisławowo
Ludwinowo Dębskie
Ludwinowo Zegrzyńskie
Zalesie Borowe Marynino
Świecienica Izbica
SEROCK
Wola Kiełpińska
Kania Polska
Gasiorowo
Kania Nowa
Nowa Wieś
Stasi Las
Zabłocie
Karolino
Wola Smolana
Jadwisin
Dębinki Guty
Borowa Góra
Bolesławowo
Jachranka
Cupel Szadki
Dosin Dębe
Skubianka
Wierzbiica
Lacha

KRAJOZNAWCZO – TURYSTYCZNY PRZEWODNIK PO GMINIE

Odcinek 41 - WOLA KIEŁPIŃSKA

Mauzoleum hrabiów Krasińskich

W dawnych wiekach władcy, członkowie ich rodzin oraz możnowładcy, jako fundatorzy kościołów i ich dobrodziejcy mieli prawo do godnego miejsca pochówku w świątyni. Również później wielcy właściciele dóbr ziemskich zastrzegali to sobie w akcie fundacji i nawet po zastrzeżeniu przepisów dotyczących pochówków w kościołach z tego prawa korzystali. Najbardziej okazałą formą pochówku były kaplice grobowe i katakumby w kościołach, a ich posiadanie było elementem prestiżu, znakiem potwierdzającym wysoką pozycję społeczną. Takie miejsca stawały się swego rodzaju mauzoleum, tak jak kościół w Zegrzu dla Krasińskich herbu Ślepowron.

Rodziny grobowiec Krasińskich, funkcjonujący w kościele w Zegrzu w XVIII-XIX wieku, skoro to miejsce wybrał generał Wincenty Krasiński na tymczasowy pochówek swojej żony Marii z Radziwiłłów, matki naszego wielkiego poety Zygmunta Krasińskiego. Kaplica grobowa nie była miejscem ogólnie dostępnym, dlatego informację o pochowanych w niej osobach stanowiły epitafia umieszczone we wnętrzu kościoła. Zespół tablic epitafijnych ozdobionych rodowymi herbami i dekoracją ornamentalną, a w kilku przypadkach także portretami, był skierowany do szerokiego kręgu odbiorców, nie tylko parafian. Treść napisu epitafijnego zawierająca elementy biograficzne z dodatkami apologetycznymi miała zadanie utrwalenia pamięci o zmarłych i ich zasługach. Koncepcja grobowca w formie katakumb została następnie przeniesiona do kościoła w Woli Kiełpińskiej, podobnie jak zespół epitafiów. Niestety od ponad 30 lat nie ma do katakumb dostępu, nie można więc sprawdzić kiedy nastąpiły ostatnie pochówki.

Szczęśliwie, mimo zniszczeń z dwóch wojen światowych, w kościele w Woli Kiełpińskiej można podziwiać do-



Epitafium Karola Krasińskiego



Epitafium Józefa Krasińskiego



Epitafium Stanisława Krasińskiego



Epitafium Antoniego Krasińskiego



Epitafium Eustachego Krasińskiego



Epitafium Kazimierza Krasińskiego

brze zachowany zespół epitafiów. Zostały one przeniesione z kościoła w Zegrzu w 1893 r., zdemontowane i przewiezione przez kamieniarza Mariana Siedleckiego z Karolina. Dziś są to jednak dzieła sztuki wyizolowane z kontekstu w jakim niegdyś funkcjonowały. Kościół w Zegrzu ufundował Antoni Krasiński, kasztelan zakroczyński, zmarły 27 stycznia 1762 r., który jako pierwszy przedstawił tej rodzinie wspaniałe w posiadanie dużej części dóbr zegrzyńskich. Do

wystroju elewacji kościoła zegrzyńskiego nawiązuje symbolicznie kartusz z herbem Krasińskich, umieszczony nad głównym wejściem kościoła w Woli Kiełpińskiej ufundowanego przez Jadwigę i Macieja Radziwiłłów.

Najstarsza tablica epitafijna poświęcona jest Antoniemu Krasińskiemu. Wykonana z czarnego marmuru, w obramieniu ze złoczonej blachy w formie kartusza rokokowego, zwieńczonego koroną, u dołu ozdobionego czaszką oraz herbem Ślepowron, ufundowana została przez syna Kazimierza, oboźnego wielkiego koronnego 1763-1794, marszałka sejmu w 1782 r. Oboźny, zmarły 26.09.1802 r., był ważną postacią w dziejach rodziny Krasińskich, a od nazwy pełnionej przez niego urzędu tę linię rodu nazywano obozińską. On też zapewne ufundował tablicę poświęconą swojej pierwszej żonie Eustachii z Potockich zm. w 1764 r. Tablica w stylu przypomina poprzednią i ozdobiona jest nie tylko herbami, ale również symboliką religijną, książką oplecioną różańcem. Napis zawiera też ważne informacje genealogiczne m.in. o wcześnie zmarłych. Możliwe, iż dwa epitafia jego dwóch następnych żon nie zachowały się. Ostatnia, Anna z Ossolińskich zmarła wprawdzie w Warszawie 25 czerwca 1809 r., ale pochowana została w Zegrzu. Ona była fundatorką epitafium męża, które otrzymało jednak później nowy bogatszy kształt. Miało to miejsce po śmierci jego syna Józefa Wawrzyńca. Oba epitafia są prostokątne, z czarnego marmuru, w obramieniach z blachy mosiężnej z motywem dębowych liści. Zwieńczone są owalnymi portretami malowanymi na blasze, a u dołu ozdobione kartuszami z herbem Ślepowron. Szczególnie imponujące jest epitafium Józefa Wawrzyńca hr. Krasińskiego, zmarłego w 1845 r. w Krakowie. Był on oficerem w okresie napoleońskim; posłem na sejmy i kasztelanem senatorem z czasów Królestwa Polskiego, a w Powstaniu Listopadowym dowódcą 1 pułku Gwardii Narodowej warszawskiej. Zaprzyjaźniony był z Wincentym Krasińskim, dlatego po śmierci jego żony Marii z Radziwiłłów zmarłej w Warszawie 12 kwietnia 1822 r. jej ciało zostało złożone tymczasowo w grobach Krasińskich w kościele w Zegrzu na okres pół roku to jest do czasu wybudowania dla niej kaplicy w Opinogórze.

Skromniejsze są epitafia dwóch synów Józefa, które przypuszczalnie projektował znany architekt Henryk Marconi.

Stanisław właściciel dóbr Zegrze i oficer w Powstaniu Listopadowym zmarł w Warszawie 25 czerwca 1849 r. w czasie epidemii cholery, a jego pogrzeb był wielkim wydarzeniem. Z kościoła kapucynów do rogatki praskich odprowadzała go licznie zgromadzona rodzina, dziesiątki księży i przedstawiciele wszystkich konwentów zakonnych, a „mnóstwo osób wszelkiego stanu nappełniało ulice, przez które orszak postępował, udając się nowym zjazdem na Pragę”.

Karol Krasiński, zmarły w 1870 r., był bliskim przyjacielem poety Zygmunta Krasińskiego i opiekunem jego rodziny.

Nie ma natomiast śladu po odnoszącej się Marii z Krasińskich Łubińskiej zmarłej w 1862 r. w Paryżu, która według informacji podanych do prasy miała być pochowana w grobach rodzinnych w Zegrzu.

Na ścianie prezbiterium zamieszczone jest bogate epitafium fundatora kościoła w Woli Kiełpińskiej księcia Ma-

cieja Radziwiłła, który zmarł w Konstancji 11 maja 1907 r. Sprowadzenie zwłok trwało dosyć długo bo pochowany został dopiero 3 lipca w grobach rodzinnych w katakumbach kościoła parafialnego w Woli Kiełpińskiej. Olbrzymie epitafium z różowego i czarnego marmuru wykonane zostało przez znanego rzeźbiarza Czesława Makowskiego. Jeszcze dłużej trwało sprowadzenie zwłok jego żony Jadwigi z Krasińskich, która zmarła 21 stycznia 1913 r. w Rzymie, ale jej pochówku nie upamiętnia żadna tablica.

Zestaw epitafiów uzupełnia tablica rodziny Xięzopolskich. Długoletni administrator dóbr Zegrze Antoni Xięzopolski ur. 15.01.1803 pochodził z województwa podlaskiego, pochowany został na cmentarzu zegrzyńskim, a jego żona Apolonia z Krasuskich, na Powązkach w Warszawie, ale dzieci ufundowały im też tablicę pamiątkową znajdującą się w kościele w Woli Kiełpińskiej, a wcześniej w Zegrzu.

Tekst i zdjęcia
Sławomir Jakubczak



Epitafium Macieja Radziwiłła



Epitafium Xięzopolskich